

Kowy

# Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Sobota, dnia 8 lipca 1916 r.

Redakcja i administracja  
Zachodnia 37.

Cena ogłoszeń 1-sza strona 1 m. za wiersz lub jego miejsce, nadesłane 1 m. nekrologi i reklamy 40 f., ogłoszenia zwyczajne 20 f., ogłoszenia drobne 4 f. za wyraz.

Prenumeratę i ogłoszenia w Tomaszowie do „N. Kurjera Łódzkiego” przyjmuje Olga Hill ulica Tekla Nr. 1.

## Na błędnej drodze.

Naród nasz jest zbiorowiskiem wodzów naczelników, zwierzchników i panów.

Każdy z nas radby rządzić, kierować, dyktować. Tylko, niestety, niema tych, którzyby chcieli słuchać, rozkazy własnych zwierzchników wykonywać, woli naczelników ulegać.

Przez to właśnie, u nas jest tak źle, dlatego trudno nam dojść do porozumienia w łonie własnego społeczeństwa.

Wady te wyraźnie występują u sfer niektórych zwłaszcza. Cechuje je manja wielkości i niepowstrzymane pragnienie, żądza władzy.

W społeczeństwach, żyjących w warunkach zwykłych — istnieje podział zajęć w dziedzinie pracy publicznej.

Jedne instytucje zajmują się polityką, inne handlem i przemysłem, lub sztuką i teatrem, lub wreszcie filantropją.

U nas, sfery, t. zw. wpływowe, mają dziwną pretensję do wszechstronności, są encyklopedystami w swoim rodzaju.

Przewodniczący towarzystwa artystycznego przeżywa w dniu — kwiatka na ubogich, stanowi eksperta i powagę w sprawie handlu bawelną i jednocześnie, co najważniejsze, jest wyrocznią w polityce narodowej.

Zwłaszcza ta polityka, należąca bezsprzecznie do rzeczy najbardziej ryzykownych, wymagająca wielkiego przygotowania i specjalizacji, stanowiąca umiejętność najtrudniejszą, u nas w Polsce, stała się pochyłem drzewem, na które wszystkie domorosłe kozy skaczą. Powołani i niepowołani, z miną najważniejszą, w świecie, najcięższe dylematy rozwiązują z łatwością czarnoksiężnika. Nic więc też dziwnego, że rydwan polityki narodowej zamiast posuwać się na przód w pewnym określonym kierunku, szarpany zewsząd i na wszystkie strony, ani weźl z miejsca się ruszyć nie może!

Świeżo znowu mamy do zanotowania charakterystyczny objaw tej tendencji narzucania się narodowi w roli Mojżesza, wyprowadzającego lud z niewoli egipskiej.

Od dawien dawna pisano i mówiono w nas dużo na temat konieczności wytworzenia z łona narodu pewnego przedstawicielstwa politycznego, zastępującego „wywakuowane” Koło polskie, a mogącego stanowić istotną reprezentację niezależnej opinii narodu na zewnątrz.

Reprezentacja taka, oczywiście, w momencie tak ważnym, jak chwila dzisiejsza, powinna być wytworzona na podstawie przedstawicielstwa — wszystkich poważniejszych grup politycznych działających w kraju.

Ponieważ rzecz ta dotychczas do skutku nie doszła, postanowiła skorzystać z tego pewna instytucja, skurczająca w sobie właśnie te żywioły, które słusznie, „wszędobylskimi” mianaby nazwać.

Powstała z nominacji, nie z wyboru z łona narodu, Główna Rada Opiekuńcza miała sobie od początku ściśle wyznaczone granice działania. Celem jej jest ekonomiczne odbudowanie kraju, zabliznienie ran, zadanych ludności przez krwawą wojnę. W granicach tych mieści się tak sze rokie pole do działania, że obowiązki i trudy, związane z tą pracą, są aż nadto wielkie na siły i energję rad opiekuńczych w całej okupacji niemieckiej.

Ostatnie enuncjacje oraz przemówienia na zjeździe delegatów Rad Opiekuńczych w Warszawie zdradzają aspiracje kół kierowniczych w G. R. O., sięgające daleko wyżej. Niektórzy członkowie chcieliby widzieć, w Radzie Opiekuńczej jak się wyrażali „jedyną dzisiaj reprezentacją narodu polskiego nawewnątrz i nazewnątrz”, jedyną jego głowę widzialną.

Sfery, rządzące w G. R. O. na błędnej znalazły się drodze. Bynajmniej nie życzy sobie widzieć naród w instytucji tej — politycznej reprezentacji swojej. W radach opiekuńczych lwia większość posiadają realisci i zwolennicy narodowo-demokratycznego autoramentu, których taktyka polityczna w oczach narodu dzisiaj już zbankrutowała.

W chwili przełomowej, w przededniu lepszego jutra, naród pójdzie drogą, którą mu podyktuje godność narodowa połączona z dobrze zrozumianym interesem.

Polityka wycierania „antyszambrow” uprawiana dotychczas przez naszą arystokrację, w szerokich kołach społeczeństwa polskiego poparcia nie znajdzie.

I dlatego też przeciwko przedstawieliściekmu uzurpatorom niektórych sfer z G. R. O., cała demokratyczna, postępuje i niezależna Polska veto stanowcze postawie musi.

St. Lenartowicz.

## Charakter ofensywy angielsko-francuskiej.

Pułkownik Immelman pisze w „Leipz. N. Nachr.”.

W końcu setnego tygodnia wojny światowej rozpoczęła się wielka ofensywa angielsko-francuska. Gdzie atak ostatecznie nastąpi, można było domyśleć się w ostatnich dniach z dostateczną pewnością. Ogień huraganowy prowadzony był wszędzie na całym froncie od brzegów morza Północnego aż do okręgu na południe od Sommy, ale sposób zasypywania ogniem huraganowym całego frontu na 100 kilometrach szerokości, by wprowadzić w błąd przeciwnika, należy do powszechnych zjawisk obecnej wojny, w której wszystko w stosunku do przestrzeni i ilości urasta do gigantycznej miary. Wyraźniej niż ogień huraganowy mówiły wielkie wywiady w ostatnich dniach, poszukujące miejsca do ataku i do przerwania frontu. Chodziło o wykrycie najdogodniejszego punktu na linii nieprzyjacielskiej.

Wszystkie próby przerwania frontu przez przeciwnika od początku wojny pozycyjnej były odpiwane. Również i wielka ofensywa rosyjska na wschodzie w ciągu miesiąca nie osiągnęła celu, jaki był wytknięty. Częściowo znajduje się już w odwrocie. Ze atakujący zawsze w kilku miejscach zdobędą mniejszą lub większą przestrzeń, wynika bezwarunkowo z taktycznej właściwości walki pozycyjnej wogóle i nie powinno nikogo przerażać po wszystkim, co się w tym względzie doświadczyło i osiągnęło. Naogół więc rozchodzi się tylko o to, czy atak istotnie dotrze na swym froncie do większej głębokości, zerwie linie przeciwnika i dzięki temu wywoła zwrot decydujący.

W każdym razie nie należy zapoznawać całej powagi sytuacji i pojmować, jak olbrzymią dozę wytrwałości i siły bojowej muszą okazać wojska niemieckie.

Na obecnym terenie walki toczyły się już uporczywe i krwawe boje od września 1914 r., ale wielkiej próby przerwania frontu przeciwnik dotychczas nie podejmował w tem miejsou. Poprzednie natarcia rozgrywały się przeważnie na pokopanych, zrujnowanych terenach walki w departamencie Artois, przeważnie między kanałami La Bassée i Scarpe. Celem było Lille, którego przeciwnik nie osiągnął. Tym razem front natarcia leży znacznie dalej na południe”.

## Kronika

### — Listy za granicę.

W uzupełnieniu wiadomości, którą podaliśmy przed kilku dniami w sprawie przesyłania listów zagranicę, znajdujemy w dzisiejszym numerze „D. Warsz. Ztg.” p. t. „Listy z Polski za granicę”, informację następującą:

„Zastępca dowódcy 18-go korpusu armii uznał się za zniewolonego do powierzenia nowej organizacji przesyłania listów, które dotychczas załatwiał „Biuro pomocnicze Towarzystwa pokojowego w Sztutgardzie (Hilfsstelle der deutschen Friedensgesellschaft Stuttgart). Organizacja ta jest upoważniona do pośredniczenia w wymianie listów między obszarami okupowanymi Polski i terenem, pozostającym pod władzą wodza naczelnego na wschodzie, a neutralną i nieprzyjacielską zagranicą. Kierowniczką tej nowej organizacji jest pan prof. Tony Kwast-Hiller. Do każdego listu dołączać należy na pokrycie kosztów przesyłki 50 fenigów, w markach pocztowych niemieckich (nie mających napisu drukowanego) lub w przekazie pocztowym. Listy do dalszego przesłania dla osób cywilnych adresować należy:

„Kriegsfürsorge für Brief-und Nachrichten Übermittlung Stuttgart”.

— Z Tow. Krzewienia Oświaty. Wykłady na uniwersytecie ludowym T. K. O. z końcem czerwca przerwane zostały na czas wakacji

letnich i wznowione będą d. 1 września.

Program zajęć będzie wkrótce ogłoszony.

Odbywają się natomiast wycieczki zamiejskie słuchaczy uniwersytetu ludowego z udziałem nauczycieli, którzy udzielają objaśnień z dziedziny przyrody.

W niedzielę, dn. 9-go odbędzie się wycieczka tramwajem do Poddębina (pod Tuszymem). Stronę naukową objęła p. Pryssewiczówna.

Wystawę obrazów za biletami 5-kopiejkowymi zwiedziło 188 słuchaczy i czytelników T. K. O.

Kursa dla analfabetów czynne są bez przerwy w ciągu lata. W chwili obecnej w lokalu przy ul. Mikołajewskiej № 11, funkcjonuje 8 kompletów, przy ul. Zarzewskiej 2 grupy i na Zgierskiej № 5, 1 grupa.

Ogółem naukę języka polskiego i arytmetyki pobiera około 300 osób. Czytelnie żargonowe przekazano sto, warszyszeniu robotniczemu „Harfa” z warunkiem jednakże: by były one dostępne i dla nieczłonków Towarzystwa.

### — Awizacje o wykup weksli.

W związku z rozporządzeniem, treść którego podawaliśmy w № 135 N. K. Ł., dotyczącem zawiadamiania wystawców weksli o posiadaniu ich obligów — urząd pocztowy, w przewidywaniu ogromnego napływu kart awizacyjnych, zwrócił się do Kom. Giełdowego w Łodzi o dostarczenia przybliżonych danych co do ilości posiadanych w różnych firmach i domach handlowych weksli, celem poczynienia odpowiednich przygotowań na przyjęcie tak wielkiej liczby kart pocztowych poleconych.

Pożądane więc, aby wymagane informacje do Kom. Giełdowego nadsyłane były przed 12-ym bież. mies.

### — Z komitetu Wystawy obrazów.

W dniu 6 lipca o godzinie 5-ej po południu w lokalu Wystawy Obrazów, Rzeźb i Sztuchów urządzonej na korzyść Wielkiej Kwesty Ogólnokrajowej pod hasłem „Ratujcie dzieci” — przy ulicy Piotrkowskiej 104, odbyło się rozlosowanie 18 obrazów i 1 albumu, ofiarowanych na ten cel.

Biletów loteryjnych po 25 kop. rozsprzedano 4858.

Losowanie odbyło się w obecności członków Komitetu Wystawy, jak również licznie zebranych posiadaczy biletów loteryjnych.

Losowanie prowadzili p. Baron Juliusz Heinzel, p. J. Urbanowski i inż. J. Woyciechowski.

W jednej urnie umieszczono 4858 numerów w drugiej 19 kartek na których oznaczono obrazy przeznaczone do rozegrania.

Bilety z urn ciągnęły zaproszone panienki p. Marysia Michałowska i p. Regna Danuta Neumanówna.

Losowanie ukończono o godzinie 5 i pół.

Wyniki losowania były następujące:

№ 2381 wygrał obraz № 1 K. Gebhardt „Kusownik”.









**Walki w Afryce wschodniej.**

LONDYN.—Według raportu generała Smutsa, generał major van Deventer, ścigający nieprzyjaciela już od 24 czerwca, wyparł go ze wszystkich stanowisk, przygotowanych okręgu Kondoa-Itang i ściga go teraz w kierunku kolei centralnej.

Na zachód od jeziora Wiktorji siły angielskie zajęły Bukobe i zapewniły sobie okręg Karagwe.

**Samolot rosyjski w Rumunji.**

HAGA.—Z Bukaresztu donoszą, iż w ciemnościach samolot rosyjski wylądował na terytorjum rumuńskim w pobliżu Botosani. Władze rumuńskie pozostawiły na wolnej stopie lotnika, samolot zaś internowały.

**Straty angielskie.**

LONDYN.—Wykazy strat w angielskim korpusie oficerskim podczas ofensywy z dn. 3 i 4-go b. m. zawierają nazwiska 143 i 107 oficerów.

**Różne wieści.**

**× Gdy topola na Fehmarn zakwitnie...**

W czasie prusko-francuskiej wojny w roku 1870 rozpowszechniła się przepowiednia, że wojna się skończy, gdy zakwitnie topola na wyspie Fehmarn; przepowiednia ta doczekała weryfikacji, gdyż istotnie, wraz z ukwieceniem się owej wzmiankowanej topoli — działania wojenne dobiegły końca.

I byłby świat zapomniał może o proroczym drzewie, gdyby nie ciekawy fakt, że od owego czasu, przez 46 lat — topola nie zakwitła ani razu, a w roku bieżącym okryła się bujnym kwieciami.

Miejmy i my nadzieję że fenomen ten wróży nam kres walki i tak upragniony pokój!

**× Jeszcze jedna wojna.**

Według „Mercurio“ wychodzącego w Rio de Janeiro czerwonoskóry „król“ libarosów Ukaszima trzeci II wypowiedział wojnę kolonistom nie-

mieckim w swoim „państwie“ nad Amazonką, ponieważ Niemcy, znani w całym świecie ze swojej złości, niepokoją jego poddanych.

Sily zbrojne libarosów rozporządza a nietylko łukami, ale także i bronią pałą. Podobno pisma francuskie wyraża a Ukaszima swoje uznanie.

Wiadomość tę podaje „Voss, Ztg“ jako ciosom i zabawne pendant do podobnego wypowiedzenia wojny Niemcom przez „republikę Kuanani“ w południowej Ameryce i indan Jagui w stanie meksykańskim Sonora.

**× Komendant fortu Vaux — socjalista.**

Szef bataljonu Raynal, dzielny obrońca fortu Vaux, jest, jak donosi „Vorwärts“, socjalistą z przekonania, utrzymywał zawsze związek z partią socjalistyczną, stale abonował „Humanité“ i a próbował stanowisko „aurésa“ wyłożone w jego książce „Nowa armja“.

Na wielkim bankiecie oficerów-współtowarów, który się odbył kilka miesięcy przed wojną, Raynal powitał „aurésa“. W rezultacie tego bankietu wydano broszurę jako manifestację za armją

ludową a przeciw machinacjom nacjonalistycznym. Z powodu wybuchu wojny nie pozwolono na opublikowanie tej broszury.

**× Pismo „Łódź podwodna“.**

Według „Vorwärts“ utworzyło się w Berlinie Tow. p. n. „Der Deutsche U-Boot-Verein“, mające za zadanie informowanie szerszych kół o znaczeniu łodzi podwodnych. W tym celu Towarzystwo ma wydawać pismo ilustrowane „Das U-Boot“, które ma wychodzić 5 — razy do roku.

Towarzystwo nie chce wdawać się w spór czy wojna podwodna ma być prowadzona w sposób „aostrozony“ czy „humanitarny“.

**× Czy rewolwer nienabity uważa się za broń?**

„Vorwärts“ przytacza wypadek, gdzie pewien kupiec w Neukölln został skazany na więzienie za noszenie rewolweru nienabitego. Nic nie pomogła apelacja do wyższej instancji, która orzekła, że i nienabity rewolwer uważa się za broń.

**Teatr Miniatur**

CEGIELNIANA 34.

pod artystycznym kierunkiem  
**p. L. SZEJERA.**

W czwartek, 6, sobotę, 8, Niedzielę 9 i Wtorek 11 lipca 1916 r.

**Wujaszek z prowincji**

farsa w 1-ym akcie  
C. Danielewskiego.  
ORKIESTRA pod dyrek. CHWATA.

**Dział koncertowy**

śpiewy, kuplety, monologi,  
satyry i deklamacje.

**Panna Lola**

operetka w 1 akcie,  
W. RAPACKIEGO.  
Dyrek.: J. Wójcicki i spółka

**Dr A. Ziegler**

choroby dzieci

przyjmuje od godz. 3—5 p.p.  
**Piotrkowska Nr. 101**



**WIECZNA PAMIĄTKA  
ALBUM**

47 zdjęć z obchodu Konstytucji 3 Maja  
WŁODZI ZGIERZU ALEKSANDROWIE  
KONSTANTYNOWIE PABJANICACH CZĘSTOCHOWIE KALISZU

Skład główny M. Celichowska Andrzeja 2 w Łodzi

**SZYBY**  
okienne i dachowe  
poleca po cenach fabrycznych.  
**L. LEWIN ŁÓDŹ,**  
Zakątna № 13.

Kancelaria VII-kl. Gimnazjum Polskiego  
**Stanisławy Rajskiej**  
MIKOŁAJEWSKA № 37.  
przyjmuje zapisy uczniów od dnia 7 lipca codziennie od godziny 3—4. 1818—2

**8-io kl. Filologiczne Gimnazjum Żydowskie.**  
Kand. nauk matem. M. Szwajcera i  
Kandydatą praw I. Szwajcera.  
Zapisy w kancelarii ul. Mikołajewska 18, codziennie od 10 do 12 godz. przed południem, prócz sobót i niedziel. 1081—2

**Jess, Kawecki i Ska**  
Przejazd 42/44  
polecają wagonowo i ze składu  
**Cement, Gips, Wapno**  
tekturę smołowcową, masę sklepną oraz materiały opałowe.

**Do wydzierżawienia 80 morgów ziemi przeważnie pszennej**  
w Dobrach **BRODNIA** powiatu Łaskiego. Warunki do omówienia na miejscu u właściciela. 1826—3

**Ogłoszenia drobne:**  
A.A. — Byle zaraz sprzedam meble dębowe tanio Mikołajewska 95 m. 27 front I piętro 4  
A kuszerka Marja Kubiśka przyjmuje Piotrkowska № 197 m. 8.  
G orsety gotowe oraz obustalunkowe uznane za najlepsze „Renoma“ Łódź Główna 17? 1081—20  
K rawiec damski z powodu kryzysu, szyje elegancko kostjumy od 10 Mk. pałta od 8 mk. suknie od 2 mk. Pracownia E. Rudzkiej Piotrkowska № 17 parter. 1320—2  
L udwik Tambowski, Brzezińska 56 przyjmuje roboty, szyltowe pokojowe, tapicerskie, pozłotnicze i religijne wykonywa artystycznie po cenach nader przystępnych i prosi o nadesłanie jakiegokolwiek roboty  
P okój umeblowany lub bez, z elektrycznym oświetleniem do wynajęcia. Radwańska 3. m. 8. 1828—3  
R over mało używany sprzedam ul. Rzgowska № 2 m 16 — 2

Firmy i osoby posiadające weksle płatne w Łodzi o ile chcą zawiadomić za pomocą kart poleconych, wystawców o posiadaniu takowych to winni listownie zawiadomić Komitet Giełdowy w Łodzi do dnia 12 b. m. i r. o ilości posiadanych sztuk.

**Komitet Giełdowy Łodzi.**

**BIURO pomiarów i geometry**  
K. Jasińskiego, przeniesione od 1 lipca na ulicę Radwańską № 3. 1829—8

Poszukuje się **Trenera** do nauki gry w tenisa. Oferty pod „D. Z.“ do administracji. 1321-2

**Nowość!**  
W moim higienicznym zakładzie fryzjerskim, golenie i strzyżenie po 5 k., G. Wedawski, Zachodnia № 15. 1

**Letnisko Langówek**  
przystanek tramw. Radogoszcz. Są jeszcze wolne pokoje z utrzymaniem dla osób dorosłych i dzieci. Wład: Piotrkowska 80 między god 9—1 stróż wskaże. 1262—3

**Dr. Skibiński** przeprowadził się na Piotrkowską 236, vis à vis Radwańskiej

**Rutynowany nauczyciel**  
z wieloletnią praktyką i świadertwem seminarjum nauczycielskiego (języki: polski, niemiecki, rosyjski) przysposabia do egzaminów. Łódź ulica Przejazd 48 m. 20

W dniu 10 b. m. o godz. 6 do 9-ej wieczor. w lokalu Stowarzyszenia przy ulicy Spacerowej 21, odbędą się **Wybory Dodatkowe** jednego członka zarządu, jednego kandydata i jednego członka komisji rewizyjnej. O liczne przybycie członków w celu złożenia swych głosów prosi **Prezydium Ogólnego Zebrania Stow. Wzajemnej Pomocy Prac. Handlowych m. Łodzi.**

**Resztki Cegielniarna № 43 w podwórzu.**  
Sprzedaż zFabr. skł. 40% tan. n. e. zw. Uwaga: STAŁA CENA. wełna z jedw. i bat. Etam. na bluzki od rb. 1.50 do 3. Szewioty, Boston, Melanże, ezar. z biały. w kratki, Muślin—de—len, Alpaga i t. d. na damsk. i męzk. kostjumy od r. 8. — rb. 20. Materiały balowe i żalobne, na fartuchy i różne chustki i t. p.  
**Cegielniarna 43, w podwórzu 4 dom od Piotrkowskiej,**

**W SEZONIE LETNIM**  
abonenci, członkowie stowarzyszeń i związków za okazaniem legitymacji członkowskiej w zakładzie kąpielowym **KAROLA WOLFA, Mikołajewska 95 (r. Główniej)** będą korzystać z cen niższych. Zakład kąpielowy otwarty od g. 7 rano. W poniedziałki od 2—6 rzymska łaźnia specjalnie dla dam. 1814—3